



Poniedziałek, 24.09.2012 policzono 2 mln 366 tys. 674 kopie podpisów w obronie Tv Trwam

NAWIGACJA

INFORMACJE

[Polska](#)

[Świat](#)

INFORMACJE

[Gigantyczny przerost biurokracji](#)

[Firmy poszkodowane przy budowie dróg chcą 13 mln zł](#)

[Ekonomiści o zagrożeniach dla Polski](#)

[Polska bez większych środków z UE](#)

[Skandaliczny wzrost bezrobocia w Polsce](#)

[Greccy dziennikarze protestują](#)

[33 ofiary śmiertelne w Indiach](#)

[Będzie raport o aferze Amber Gold i OLT Express](#)

[XIX Kongres Europejskiej Federacji Związków Pszczelarzy](#)

[Troje dziennikarzy skazanych za krytykowanie rządu](#)

WIDEO



Wybory na Białorusi niedemokratyczne



Anioł Pański z Ojcem Świętym Benedyktem XVI

24 września 2012, godz. 15:49



# Gigantyczny przerost biurokracji

Radio Maryja



Fot. PAP

Za czasów rządu premiera Donalda Tuska mamy do czynienia z gigantycznym przerostem biurokracji. Wbrew deklaracjom PO o budowie taniego państwa w ostatnich czterech latach koszty administracji centralnej wzrosły o 10,5 mld zł.

Obciążenia te wynikają ze wzrostu zatrudnienia dodatkowych 20 tysięcy urzędników. Analizę tej sytuacji przedstawia w raporcie Fundacja Republikańska. Jej eksperci oparli swoje wnioski na oficjalnych danych GUS i Ministerstwa Finansów oraz innych urzędów administracji rządowej.

Marcin Chłodziński, prezes Fundacji Republikańskiej mówi, że uzyskane i przeanalizowane informacje przeczą deklaracjom rządu.

*– Spotkaliśmy się kilka razy z deklaracjami zmniejszenia kosztów, z programem taniego państwa, z deklaracją zniesienia ilości urzędników. Okazuje się, że dzieje się zupełnie odwrotnie i mamy zdecydowanie większe wydatki budżetowe. To znaczy, że ten wzrost należy z czegoś pokryć. Na przykład dochody budżetu państwa ze wzrostu VAT o 1 proc.; gdybyśmy tą kwotę, która do budżetu państwa trafiła z tego tytułu pomnożyli dwukrotnie to wystarczyłoby na to żeby pokryć nowe koszty związane z administracją publiczną – powiedział Marcin Chłodziński.*

Nie byłoby problemu, gdyby wzrost biurokracji przekładał się na jej efektywność i skuteczność – niestety tak nie jest.

*– Nowe dane, nowe rankingi zewnętrzne np. doing business – raport w którym Polska jest oceniana o 6 pozycji niżej, spadliśmy na 48 pozycję. To znaczy, że mimo dodatkowych nakładów nie polepsza się funkcjonowanie państwa polskiego jest wręcz odwrotnie. Mamy sytuację, która jest trochę kuriozalna. Dajemy dodatkowe pieniądze, trzeba się zadłużać, zwiększać podatki żeby te wydatki na administrację publiczną sfinansować a okazuje się, że w ocenie jej funkcjonowania nie jest lepiej a jest zupełnie odwrotnie, czyli spadamy w rankingach – dodał prezes Fundacji Republikańskiej.*

Informacje te są bardzo negatywne, zwłaszcza w kontekście kryzysu gospodarczego. Rząd zamiast ograniczać wydatki – generuje je i podwyższa podatki, przerzucając jednocześnie odpowiedzialność za kryzys na obywateli.

## Wypowiedź Marcina Chłodzińskiego



Pobierz